



Warszawa, dnia 20 lipca 2017 r.

Apel pracowników Sądu Najwyższego

Wniesiony do Sejmu i aktualnie procedowany projekt ustawy o Sądzie Najwyższym wzbudzający tak wiele zastrzeżeń i emocji, w przypadku rozwiązań dotyczących sędziów Sądu Najwyższego, dotyczy także nas **321** pracowników Sądu Najwyższego: asystentów, urzędników sądowych, pracowników administracyjnych i obsługi, których procedowany projekt pozbawia jakichkolwiek praw pracowniczych gwarantowanych w Konstytucji RP, Kodeksie pracy, przez standardy europejskie, a także MOP, w tym prawo do ochrony zatrudnienia, prawo do okresu wypowiedzenia, prawo do odprawy z tytułu zwolnień, podstawa leży po stronie pracodawcy, a także prawo do równego traktowania.

Jesteśmy grupą nie należącą do żadnego związku zawodowego ani organizacji.

Zgodnie z art. 90 § 2 poselskiego projektu ustawy o Sądzie Najwyższym (druk sejmowy nr 1727) "nowy" Pierwszy Prezes SN, w terminie 3 miesięcy od dnia objęcia stanowiska, „może przedstawić Szefowi Kancelarii Prezesa Sądu Najwyższego, członkom Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego niebędących sędziami oraz pracownikom Sądu Najwyższego niebędącym sędziami zatrudnionym na podstawie przepisów dotychczasowych, nowe warunki pracy i płacy” a w razie nieprzedstawienia takich warunków „stosunek pracy tych osób, rozwiązuje się z upływem tego terminu”. Notabene takiej podstawy wygaśnięcia stosunku pracy nie ma w Kodeksie pracy.

Przedmiotową regulację należy ocenić w sposób jednoznacznie krytyczny. Przede wszystkim trzeba zaznaczyć, że zawarte w projekcie „upoważnienie” do zaproponowania przez „nowego” Pierwszego Prezesa SN nowych warunków zatrudnienia nie zawiera jakichkolwiek wytycznych, którymi ten organ powinien się kierować przy podejmowaniu decyzji w sprawach kadrowych. Tak więc, już sama konstrukcja zaproponowana w art. 90 § 2 projektu, pozostawiająca pełen „luz decyzyjny” odnośnie do tego, czy któremukolwiek z pracowników SN należy zaproponować nowe warunki zatrudnienia (a jeśli tak – to jakie), wywołuje u każdego aktualnego pracownika SN uzasadnione poczucie niepewności oraz dyskomfort psychiczny związany z obawami o kontynuację zatrudnienia, a więc o sytuację materialną.

Nadto, projektowana regulacja nie określa jakichkolwiek kryteriów, którymi „nowy” Pierwszy Prezes SN powinien kierować się, dokonując wyboru pracowników, którym przedstawi propozycję nowych warunków zatrudnienia w SN. Pozostawienie arbitralnemu uznaniu Pierwszego Prezesa SN wyboru między złożeniem albo niezłożeniem tej propozycji, stwarza ryzyko nierównego traktowania (także dyskryminacji) pracowników Sądu Najwyższego przez władze publiczne.

Zastosowanie przez Projektodawcę konstrukcji rozwiązania stosunku pracy z mocy prawa (w istocie jego wygaśnięcie) względem pracowników zatrudnionych w SN, którym nie złożono pisemnej propozycji nowych warunków pracy i płacy, w rzeczywistości pozbawia te osoby prawa dostępu do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Trzeba bowiem z całą stanowczością podkreślić, że działanie lub zaniechanie „nowego” Pierwszego Prezesa SN nie będą mogły być przedmiotem kontroli sądu pracy.

Nadto proponowany przepis – co szczególnie warto podkreślić – nie przewiduje wobec wszystkich, bez wyjątku, pracowników SN, których stosunek pracy ulegnie rozwiązaniu w tym trybie (pozbawia ich) jakichkolwiek świadczeń ośłonowych (np. prawa do odprawy na zasadach przewidzianych w ustawie o „zwolnieniach grupowych”).

W skrajnym przypadku może więc zdarzyć się tak, że w terminie wyznaczonym przez art. 90 § 2 projektu nowe warunki zatrudnienia nie zostaną nikomu przedstawione, wobec czego wszyscy dotychczasowi pracownicy SN zostaną „z dnia na dzień” – wbrew własnej woli – pozbawieni możliwości zarobkowania oraz dostępu do służby publicznej, bez prawa do skorzystania z jakichkolwiek ośłon socjalnych. Projektowana regulacja całkowicie ignoruje przepisy prawa pracy, które gwarantują szczególną ochronę trwałości stosunku pracy niektórym grupom pracowniczym (np. osobom znajdującym się w wieku przedemerytalnym albo korzystającym z uprawnień związanych z rodzicielstwem). Takie rozwiązanie normatywne nie tylko jest nie do przyjęcia w realiach demokratycznego państwa prawnego, ale też urąga wszelkim zasadom moralnym, bo pozostaje w oczywistej kolizji z ogólnoludzkim poczuciem sprawiedliwości, jakie powinno funkcjonować w każdym cywilizowanym społeczeństwie.

Nie sposób zatem oprzeć się wrażeniu, że projektowany art. 90 § 2 stanowi w istocie narzędzie, które z założenia ma umożliwić wymianę w Sądzie Najwyższym personelu urzędniczego (pomocniczego). Takie zamierzenie Projektodawcy budzi zdecydowany opór, albowiem projektowana regulacja łamie wszelkie (w tym również międzynarodowe) standardy ochrony prawnej należne pracownikom, jak również narusza elementarne zasady współżycia społecznego.

Apelujemy o obronę praw pracowników Sądu Najwyższego, gdyż jak dotychczas można zauważyć zarówno politycy, jak i dziennikarze nie zwrócili uwagi na kwestię rozwiązań dotyczącą pracowników administracyjnych Sądu Najwyższego, a przyjętą w projekcie.

Z wyrazami szacunku,

Pracownicy Sądu Najwyższego

Adresaci:

1. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
2. Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej
3. Marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
4. Przewodniczący Sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka
5. Prezes Prawa i Sprawiedliwości
6. Przewodniczący Platformy Obywatelskiej RP
7. Przewodniczący Partii Nowoczesna
8. Prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego
9. Prezes Stowarzyszenia Kukiz '15
10. Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”
11. Przewodniczący Sekcji Krajowej Pracowników Administracji Rządowej NSZZ „Solidarność”
12. Przewodniczący Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność”
13. Przewodnicząca Krajowej Rady Związku Zawodowego Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości RP
14. Przewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych
15. Przewodniczący Branży Służb Publicznych
16. Przewodnicząca Międzyzakładowej organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność”
17. Redaktor Naczelny Gazety Prawnej
18. Redaktor Naczelny „Rzeczypospolitej”